

Sygn. akt XXV C 1454/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. L.

przeciwko (...) Bank (...) w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddala powództwo główne;

II. ustala, że § 9 ust. 2, § 13 ust. 7 i § 21 ust. 3 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) stanowiącego Załącznik nr 1 do umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 26 stycznia 2007 r. nie wiążą G. L.;

III. oddala powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od G. L. na rzecz (...) Bank (...) w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 1454/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 kwietnia 2020 r. (data nadania k.255) wniesionym przeciwko (...) Bank (...) z siedzibą w W. wykonujący w Polsce działalność

w ramach oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce powód G. L. wniósł o:

- ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta w dniu 26 stycznia 2007 r. jest nieważna i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 131.443,80 zł oraz kwoty 27.144,80 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty,
- ewentualnie na wypadek nie uznania żądania opisanego w punkcie I ustalenie, że postanowienia § 2 ust. 1 umowy, § 4 ust. 1 in fine Regulaminu, § 7 ust. 4 Regulaminu, § 9 ust. 2 Regulaminu, § 13 ust. 7 Regulaminu i § 21 ust. 3 Regulaminu są bezskuteczne wobec powoda oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 77.477,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty.

Powód wniósł także o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej w kwocie 34 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zawarł umowę kredytu w kwocie 128.130,84 CHF z pozoru walutowego albowiem celem kredytu było udzielenie powodowi finansowania w PLN poprzez wypłatę kwoty 275.415,32 zł na zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. Podniósł, że zgodnie z informacjami otrzymanymi od pozwanego powód posiadał zdolność kredytową wyłącznie na kredyt powiązany z walutą obcą, a ofertę takiego kredytu przedstawiono mu jako najkorzystniejszą i nie powiązaną z ryzykiem z uwagi na stabilność CHF. Powodowi nie przedstawiono jednak w sposób rzetelny mechanizmu funkcjonowania takiego kredytu oraz ryzyk wynikających z tego produktu finansowego. Nie przedstawiono mu również wykresów historycznych kursu CHF, które pokazywałyby, że

w rzeczywistości kurs CHF nie jest stabilny, a także symulacji zmiany wysokości rat kredytu oraz zmiany wysokości salda kredytu w przypadku zmiany wysokości kursu CHF, co przedstawiałyby skalę ryzyka związanego z tym kredytem. Powód podniósł, że nie otrzymał również informacji na temat sposobu wyznaczania kursu walut przez pozwanego oraz zasad stosowania tzw. spreadu. Wedle twierdzeń pozwu powód nie miał też możliwości negocjowania treści umowy, która została zawarta na wzorcu pozwanego. Za nieuczciwe powód uważa, że pozwany pobierał dodatkową prowizję w postaci spreadu oraz, że wprowadził powoda w błąd co do ryzyka związanego z kredytem powiązany z kursem CHF. Powód zakwestionował postanowienia § 2 ust. 1 umowy, § 4 ust. 1 in fine Regulaminu, § 7 ust. 4 Regulaminu, § 9 ust. 2 Regulaminu, § 13 ust. 7 Regulaminu i § 21 ust. 3 Regulaminu, wskazując na ich nieważność albo bezskuteczność wobec powoda. Pozwany nie poinformował bowiem powoda, że taka konstrukcja kredytu jest całkowicie odmienna od typowej umowy kredytu i wystawia kredytobiorcę na nieograniczone ryzyko kursowe, co jest sprzeczne z naturą umowy kredytu i zasadami współżycia społecznego. Powód zarzucił jednostronny rozkład ryzyka i brak przejrzystości umowy. Zdaniem powoda umowa narusza art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz art. 358¹ § 5 k.c., gdyż bank nie może żądać od kredytobiorcy zwrotu większej kwoty środków pieniężnych niż ściśle określona i oddana do dyspozycji kredytobiorcy liczba środków pieniężnych. Ponadto wedle twierdzeń pozwu umowa narusza art. 353 § 1 k.c. – zasadę określoności świadczenia i nie zawiera wszystkich elementów istotnych umowy kredytu, gdyż wysokość rat spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu nie została określona w umowie ani nie została uzależniona od obiektywnego miernika, lecz została pozostawiona do swobodnego uznania pozwanego. Poza tym w świetle art. 358¹ § 5 k.c. waloryzacja umowna nie jest dopuszczalna. Zdaniem powoda umowa kształtuje też w sposób sprzeczny z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego sposób naliczania odsetek, gdyż bank naliczał odsetki nie od kwoty wykorzystanego kredytu, lecz od jego równowartości w przeliczeniu na walutę obcą. Powód wskazał, że ma interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, gdyż takie rozstrzygnięcie zniesie stan niepewności jaki wygenerował długoletni stosunek zobowiązaniowy co do wysokości rat i sposobu rozliczenia kredytu. W przypadku podzielenia argumentacji powoda co do nieważności umowy kredytu uzasadnione jest żądanie zwrotu kwot, które powód uiścił w wykonaniu umowy. W sytuacji nie uwzględnienia argumentacji powoda co do nieważności umowy,

w ocenie powoda uzasadnione jest żądanie ustalenia nie związania powoda zakwestionowanymi przez niego postanowieniami. Za niedozwolone należy bowiem uznać te postanowienia umowne, które pozwalają bankom na dowolne ustalanie kursów walut używanych do wyznaczania wielkości zobowiązania kredytobiorców. Powód wskazał, że kwestionowane przez niego postanowienia umowne nie były z nim indywidualnie uzgadniane, o czym świadczy już fakt, że są w brzmieniu tożsamym z wzorcem umownym pozwanego. Rażąco naruszają one interesy powoda i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Uprawniają one bowiem bank do jednostronnego i nieograniczonego regulowania wysokości zobowiązania powoda jak również wysokości rat kredytu i odsetek waloryzowanych kursem CHF, przy braku sprecyzowania w umowie jakichkolwiek kryteriów kształtowania kursów waluty. Przedmiotowe postanowienia nie określają głównego świadczenia stron. Powód podniósł, że analogiczne postanowienia zostały uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Powód wskazał, że dla stwierdzenia abuzywności postanowień umowy nie mają znaczenia późniejsze zmiany stanu prawnego czy stosunku prawnego, a więc nowelizacja Prawa bankowego i zawarty aneks. Powód zanegował dopuszczalność zastąpienia bezskutecznych postanowień innymi postanowieniami z uwagi na brak przepisów dyspozytywnych, które regulowałyby przedmiotowe

kwestie. W ocenie powoda bezskuteczność postanowień umowy odnoszących się do waloryzacji kredytu uzasadnia żądanie różnicy pomiędzy kwotą rzeczywiście wpłaconą a kwotą należną przy założeniu bezskuteczności klauzul. Jako podstawę roszczeń o zapłatę powód wskazał art. 354 k.c. i art. 471 k.c. ewentualnie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew kwestionując roszczenie powoda co do zasady i wysokości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych (k.263-291).

Pozwany wskazał, że powód samodzielnie wybrał kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej CHF z oferty pozwanego zawierającej również kredyty złotowe. Z dokonaniem wyborem łączyło się przyjęcie na okres obowiązywania umowy ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursu waluty, do której indeksowany jest kredyt. W zamian za to powód otrzymał możliwość korzystania ze znacznie niższego oprocentowania kredytu, które jest kształtowane stawką złożoną z marży oraz stopy LIBOR, co skutkowało znacznie niższą ratą niż w przypadku kredytu złotowego oprocentowanego wyżej. Zaznaczono przy tym, że zaciągając przedmiotowe zobowiązanie powód był świadomy ryzyka kursowego, a przede wszystkim faktu wpływu kursu waluty na wysokość jego zobowiązania wobec pozwanego oraz wysokość raty, gdyż przed podpisaniem umowy powód dwukrotnie podpisał stosowne oświadczenia w tym zakresie. Dodatkowo zwrócono uwagę na to, że kurs waluty i jego zmienność jest okolicznością powszechnie znaną, a trudność może dotyczyć jedynie prognozowania kierunku i zakresu jego zmiany, co nie oznacza jednak braku poinformowania. W ocenie strony pozwanej powód podjął nieuprawnioną próbę uchylecia się od skutków zaciągniętego zobowiązania, kiedy w związku z umocnieniem się waluty CHF umowa przestała przynosić powodowi korzyści takie jakie przynosiła w okresie, w którym kurs waluty był niski. Podkreślono jednak, że bank nie jest gwarantem zyskowności czy rentowności każdej zawartej z nim umowy. Nie ma też żadnego uzasadnienia w okolicznościach sprawy ani też w prawie, aby ryzyko związane z umową kredytową i cały jej koszt przerzucić na pozwanego. Nie ma również żadnych podstaw do tego, by kredytobiorcy, który zdecydował się na kredyt indeksowany, traktować preferencyjnie

w stosunku do kredytobiorców, którzy od początku podjęli większe obciążenia finansowe (wyższa rata), lecz mniejsze ryzyko kredytowe wynikające z zaciągnięcia zobowiązania

w walucie polskiej. Zdaniem strony pozwanej oczekiwane przez powoda rozstrzygnięcie sprawy miałyby właśnie takie skutki. W wariantcie zakładającym nieważność umowy oznaczałoby to stwierdzenie, że strona powodowa korzystała z kapitału pozwanego

i realizowała swoje potrzeby, których bez tego nie byłaby w stanie zrealizować, wyłącznie na koszt pozwanego. W wariantcie zaś zakładającym zmianę charakteru kredytu

z indeksowanego na złotowy oznaczałoby to uwolnienie strony powodowej od ryzyka kursowego przy jednoczesnym pozostawieniu kredytobiorcy elementu ściśle powiązanego

z istnieniem tego ryzyka i wyłącznie tym ryzykiem uzasadnionego, tj. oprocentowania kredytu stawką LIBOR. Pozwany podkreślił, że już od 2009 r. umożliwiał kredytobiorcom spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, z czego powód nie skorzystał. Pozwany podniósł również, że powód w trakcie trwania umowy otrzymywał zmiany Regulaminu wiążące się z jego umową i nie skorzystał z możliwości wypowiedzenia umowy.

W przekonaniu strony pozwanej kwestionowanie klauzul indeksacyjnych ma na celu próbę podważenia umowy w możliwie najszerszym zakresie. Powództwo sprzecznie z rolą i funkcją indywidualnej kontroli abuzywności postanowień umownych nie zmierza do zweryfikowania i ewentualnego przywrócenia w razie i w miarę potrzeby równości kontraktowej, ale do jednoznacznego wypaczenia tej równowagi na korzyść kredytobiorcy. Pozwany podniósł, że klauzula indeksacyjna nie podlega badaniu w zakresie przewidzianym w art. 385¹ k.c., gdyż umowa kredytu oraz indeksacja kwoty kredytu były indywidualnie ustalone pomiędzy stroną powodową a pozwanym. Ponadto klauzula indeksacyjna nie narusza interesów strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jak również nie narusza jej interesów. Pozwany zaprzeczył, aby ustalał kursy walut w sposób dowolny i arbitralny. Zanegował, aby bank zarabiał na spreadzie, wskazując, że konieczność stosowania kursu kupna do wypłaty kredytu i kursu sprzedaży do spłaty kredytu wynikała z konieczności pozyskania waluty CHF w celu udzielenia kredytu indeksowanego do CHF. W ocenie pozwanego umowa nie narusza art. 69 Prawa bankowego, jak również art. 353¹ k.c.

i zasady nominalizmu. W umowie jednoznacznie określono kwotę kredytu w CHF, która podlega spłacie. Wyrażona w CHF kwota kredytu nie podlega zmianom w trakcie obowiązywania umowy za wyjątkiem jej zmniejszenia na skutek sukcesywnej spłaty kapitału. Nie jest również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a stosunek umowny nie prowadzi do wyzysku. Pozwany zanegował interes prawny w powództwie o ustalenie, wskazując, że powodowie przysługuje dalej idące roszczenie o zapłatę.

W dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie w dniu 8 czerwca 2022 r., na której zamknięto przewód sądowy, strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W latach 2006-2007 (...) S.A. Oddział w Polsce posiadał w swojej ofercie zarówno kredyty złotówkowe, jak i indeksowane do walut obcych USD/EUR/CHF

(§ 4 Regulaminu). Kredyty indeksowane kursem franka były wówczas najkorzystniejsze z uwagi na tendencję spadkową CHF oraz niskie oprocentowanie według stawki referencyjnej LIBOR. Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas wykonywane były symulacje kredytowe, następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, wskazywał swoje zarobki oraz posiadane aktywa. Tak wypełniony wniosek wraz z załącznikami był przesyłany do centrali i na jego podstawie była wydawana decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku, była przygotowywana umowa kredytu, przesyłana kolejno do oddziału banku. Jeśli klient zdecydował się na zawarcie umowy była podpisywana umowa.

dowód: zeznania świadka A. S. k. 527-534

W 2006 r. powód zamierzał nabyć własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...). Poszukiwał źródła finansowania. Korzystał z usług doradcy finansowego, a także sprawdzał oferty na stronach internetowych. Doradca przedstawił mu ofertę (...) jako najkorzystniejszą. Powodowi przedstawiono ofertę kredytu złotowego oraz indeksowanego kursem CHF. Powód wiedział, że wysokość raty kredytu będzie zależała od kursu CHF. Powód był świadomy wahań kursów walut, nie spodziewał się jedynie takiej skali wzrostu kursu franka szwajcarskiego. W chwili ubiegania się o kredyt powód miał wykształcenie wyższe prawnicze, pracował w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej.

dowód: częściowo zeznania powoda k.553-553v, oświadczenie powoda związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej k.315,

wniosek o kredyt k.310-313

Doradca przedstawiając ofertę stosował wytyczne banku, miał obowiązek omówić z klientem dokumenty, wyjaśnić na czym polega kredyt w walucie obcej, poinformować o ryzyku kursowym oraz ryzyku stopy procentowej. Standardem było udzielenie klientom odpowiedzi na każde zadane pytanie. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy i wynagrodzenie prowizyjne pracowników nie było uzależnione od waluty, w jakiej klient zawarł umowę. Samo złożenie wniosku także nie obligowało klienta do kontynuowania procedury i zawarcia umowy. Klientowi przedstawiano pełną ofertę kredytową, w tym w walucie PLN i standardowo bank analizował zdolność kredytową we wszystkich walutach. Kredytobiorcy, którzy zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, musieli być poinformowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej) oraz o dalszych krokach związanych z uruchomieniem kredytu. Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu po przeliczeniu na PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży.

dowód: zeznania świadka A. S. k.527-534 , oświadczenie powoda związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej k.315

W dniu 19 grudnia 2006 r. powód złożył wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego, wskazując jako wnioskowaną kwotę kredytu 296.341,35 zł indeksowaną kursem CHF, z jednoczesnym określeniem okresu kredytowania na 360 miesięcy, w tym 24 miesiące karencji. Kredyt miał być przeznaczony na zakup własnościowego spółdzielczego prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...).

dowód: wniosek o kredyt k.310-313

Załącznikiem do wniosku było oświadczenie powoda związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, w którym powód potwierdził, że w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są mu postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, jest świadomy, że: ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie.

dowód: oświadczenie powoda związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej k.315 k.315

Na podstawie tak złożonego wniosku bank wydał pozytywną decyzję kredytową z dnia 22 stycznia 2007 r., na podstawie której przyznał powodowi kredyt w kwocie 128.130,84 CHF podlegający spłacie przez okres 360 miesięcy.

dowód: decyzja kredytowa k.317-318

W dniu 26 stycznia 2007 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr (...), na podstawie której bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w złotych stanowiącą równowartość 128.130,84 CHF (§ 2 ust. 1), zaś kredytobiorca zobowiązał się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)” oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie (§ 1 ust. 1). Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy obliczenie równowartości kwoty 128.130,84 CHF następowało według zasad opisanych w Regulaminie. W § 2 ust. 2 i 5 umowy wskazano, że kredyt jest przeznaczony na nabycie własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego wraz z miejscem postojowym w garażu, budowanego przez spółdzielnię mieszkaniową przy ul. (...) nr (...) budynek (...) nr lokalu (...). Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy). Prowizja od udzielonego kredytu wyniosła 4.673,06 zł (§ 2 ust. 4 umowy). Oprocentowanie kredytu zostało określone według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 3,26000 % w stosunku rocznym (§ 3 ust. 1). Zmienna stopa procentowa była ustalana jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,10 punktów procentowych (§ 3 ust. 2), a oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF), przy czym szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania zostały określone w Regulaminie (§ 3 ust. 3). W § 4 umowy uregulowano zasady pobierania przez bank opłat i prowizji. Zgodnie z § 5 ust. 1 i 4 umowy wypłata kredytu była realizowana w transzach na rachunek bankowy wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty środków z kredytu, przy czym termin złożenia pierwszej dyspozycji wypłaty nie mógł przekroczyć 60 dni od

dnia zawarcia umowy (§ 5 ust. 5). Umowa ulegała rozwiązaniu, jeżeli w ciągu 60 dni od dnia jej zawarcia kredytobiorca nie spełnił warunków uruchomienia kredytu, o czym stanowił § 5 ust. 6 umowy.

W § 6 ust. 1-4 umowy wskazano, że kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie; spłata kredytu następuje w miesięcznych ratach równych; w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, a kredyt podlega spłacie w 360 ratach spłaty. Zgodnie z § 6 ust. 6 raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem są pobierane z rachunku bankowego, a kredytobiorca jest zobowiązany do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej.

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono na rzecz banku hipotekę kaucyjną do kwoty stanowiącej 200% kwoty kredytu obliczonej na podstawie kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu sporządzenia oświadczenia banku o udzieleniu kredytu na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowioną na kredytowanym prawie rzeczowym, a także cesję na rzecz banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 7 ust. 1). Do czasu ustanowienia wszystkich zabezpieczeń, a w szczególności hipoteki, bank stosował podwyższoną marżę banku o 1,00 p.p.

W umowie zastrzeżono, że wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem zmian w Regulaminie, zmian w Taryfie, zmian oprocentowania i innych przypadków przewidzianych w umowie lub Regulaminie (§ 14).

Strony postanowiły również, że w zakresie nieuregulowanym umową mają zastosowanie postanowienia Regulaminu, który stanowił integralną część umowy (§ 15 ust. 1 i § 1 ust. 2). Kredytobiorca oświadczył ponadto, że w dniu podpisania umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznał się z nimi (§ 15 ust. 2 umowy).

Załącznikami do umowy były Regulamin kredytu hipotecznego, pełnomocnictwo kredytobiorcy do dysponowania rachunkiem oraz do wykonywania przez bank czynności w imieniu kredytobiorcy, oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej i oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką.

dowód: umowa k.86-90 i k.320-324, Regulamin k.91-99 i k.325-333

W § 2 pkt 2 Regulaminu zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w banku. Zgodnie z § 2 pkt 14 Regulaminu przez rachunek kredytowy należy rozumieć rachunek prowadzony przez bank, na którym jest prowadzona ewidencja salda zadłużenia z tytułu kredytu; w przypadku kredytów w złotych rachunek jest prowadzony w złotych, a w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej w tej walucie.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną

w złotych, z zaznaczeniem, że wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W takim przypadku kwota kredytu w umowie zostaje ustalona w walucie obcej na podstawie kursu kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu sporządzenia umowy. Spłata kredytu następuje w ratach zgodnie z postanowieniami umowy (§ 4 ust. 5 Regulaminu).

W § 5 Regulaminu uregulowano szczegółowo zasady oprocentowania kredytu. W § 5 ust. 2 Regulaminu wskazano, że odsetki są naliczane codziennie od bieżącego salda zadłużenia, przy założeniu, że rok ma 365 dni, a miesiąc rzeczywistą ilość dni. Odsetki od kredytu naliczane są od dnia uruchomienia kredytu (ust. 3).

Zgodnie z § 7 ust. 1 Regulaminu środki z kredytu są wypłacane na rachunek bankowy wskazany w dyspozycji wypłaty środków z kredytu, składanej w placówce banku przez kredytobiorcę. W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach zastosowanie miał kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu było wyrażone w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu było obliczane według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorcy mieli otrzymywać listownie na podstawie postanowień § 11.

Zgodnie z § 8 ust. 1 Regulaminu uruchomienie kredytu następuje na podstawie złożonej w banku dyspozycji wypłaty środków z kredytu, w terminie nieprzekraczającym 7 dni roboczych od dnia złożenia dyspozycji oraz spełnienia przez kredytobiorcę warunków określonych w umowie, z zastrzeżeniem postanowień ust. 2 regulującego wypłatę poszczególnych transz kredytu.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu raty spłaty kredytu były pobierane z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, zaś stosownie do § 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie są wyrażone w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu są pobierane z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Zgodnie z § 9 ust. 3 Regulaminu kredytobiorcy byli zobowiązani zapewnić środki na poczet spłaty kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji.

Zgodnie z § 14 ust. 1 Regulaminu bank na wniosek kredytobiorcy mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu, z zastrzeżeniem postanowień ust. 2-4 § 14 Regulaminu. Zgodnie z § 14 ust. 2 Regulaminu zmiana waluty kredytu była realizowana na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy złożonej w placówce banku. W ust. 3 zastrzeżono, że w przypadku gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wysokość raty spłaty kredytu ulega podwyższeniu oraz w sytuacjach, gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wzrasta ryzyko kredytowe, zmiana waluty kredytu wymaga decyzji kredytowej. Zmiana waluty kredytu wymaga zawarcia aneksu do umowy (§ 14 ust. 5 Regulaminu). Przedmiotem zmiany waluty kredytu jest kwota kapitału kredytu (§ 14 ust. 7 Regulaminu).

Stosownie do § 14 ust. 8 pkt 1 i 2 Regulaminu obliczenie kwoty kapitału po zmianie waluty kredytu następowało według następujących kursów a) w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na złote – według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu, b) w przypadku zmiany waluty kredytu ze złotych na walutę obcą – według kursu kupna waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu.

W § 21 ust. 3 Regulaminu wskazano, że w przypadku postawienia kredytu indeksowanego do waluty obcej w stan natychmiastowej wymagalności, bank dokonuje zamiany waluty kredytu na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną Tabelą obowiązującą w banku.

dowód: Regulamin k.91-99 i k.325-333

Przy podpisywaniu umowy kredytu powód w dniu 26 stycznia 2007 r. złożył na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i że jest świadomy ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z ww. umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomy ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są jemu postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, jest świadomy, że: ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie.

dowód: oświadczenie k.335

Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S. Po wejściu w życie Rekomendacji S obowiązkiem było przedstawienie w pierwszej kolejności oferty kredytu z PLN, a dopiero po odrzuceniu tej oferty kredytu powiązanego z walutą obcą. Zgodnie z Rekomendacją S udzielenie kredytu indeksowanego wymagało wyższej zdolności kredytowej niż w przypadku kredytów złotych.

dowód: Rekomendacja S k.169-183, zeznania świadka A. S. k.527-534

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powód miał możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Powód indywidualnie uzgodnił kwotę kredytu, walutę kredytu (w 2007 r. w ofercie (...) S.A. były zarówno kredyty złote jak i indeksowane do CHF), okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powód mógł wybrać PLN na WIBOR). Powód wiedział, że bank stosuje dwa różne kursy: kurs kupna do wypłaty i kurs sprzedaży do spłaty, które różnią się wysokością, i że są to kursy banku. Powodowi nie został natomiast przedstawiony sposób ustalania przez bank stosowanych do przeliczeń kursów waluty CHF i nie miał on na to żadnego wpływu.

dowód: częściowo zeznania powoda k.553-553v, oświadczenie powoda związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej k.315

Wypłata kredytu nastąpiła w transzach:

- w dniu 30 stycznia 2007 r. wypłacono kwotę 30.577 zł, co stanowiło równowartość 12.970,10 CHF po przeliczeniu po kursie 2,3575 zł,
- w dniu 9 sierpnia 2007 r. wypłacono kwotę 83.673,91 zł, co stanowiło równowartość 37.484,95 CHF, po przeliczeniu po kursie 2,2322 zł,
- w dniu 24 września 2007 r. wypłacono kwotę 39.404 zł, co stanowiło równowartość 17.832,28 CHF, po przeliczeniu po kursie 2,2097 zł,
- w dniu 4 grudnia 2007 r. wypłacono kwotę 39.404 zł, co stanowiło równowartość 18.634,26 CHF, po przeliczeniu po kursie 2,1146 zł,
- w dniu 30 września 2008 r. wypłacono kwotę 39.404 zł, co stanowiło równowartość 19.536,91 CHF, po przeliczeniu po kursie 2,0169 zł,
- w dniu 19 sierpnia 2008 r. wypłacono kwotę 42.952,41 zł, co stanowiło równowartość 21.672,34 zł po przeliczeniu po kursie 1,9819 zł.

dowód: zaświadczenie banku k.216-217

Powód zrealizował cel inwestycyjny ze środków kredytu (bezsporne).

Saldo kredytu powoda w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu indeksowanego kursem CHF, musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu CHF. Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w CHF, musiał sprzedać walutę i kupić PLN. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego.

W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Pozwany zarządza globalnie całym portfelem kredytów walutowych

i indeksowanych, przy czym proces obsługi przepływów środków finansowych w związku

z tymi kredytami jest dalece zautomatyzowany. Tabela kursowe są sporządzane w pozwanym banku w oparciu o wewnętrzne regulacje banku. Przygotowując tabelę kursową pracownicy banku ściągają kurs międzybankowy waluty CHF na rynku międzybankowym, który stanowi punkt wyjścia do ustalenia kursów w tabeli kursowej banku. Od tego kursu ustala się

z odpowiednim odchyleniem niższy kurs kupna banku i wyższy kurs sprzedaży banku. Bank określał procentowo wysokość tego odchylenia, na podstawie wewnętrznych zarządzeń, zgodnie z polityką banku. Ryzyko kursowe obciążało obie strony, jednakże w inny sposób.

dowód: zeznania świadka A. S. k.527-534, zarządzenie dyrektora banku wraz z załącznikami k.236-251

Pozwany od 1 lipca 2009 r. umożliwiał spłatę kredytu w walucie indeksacji (dowód: zarządzenie dyrektora banku k.343-345, 347, 349-357).

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu

2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania występującego po jego stronie, tj. wysokości poszczególnych rat przez kredytodawcę skutkującym nadmiernym wzrostem dodatkowych i nieuzasadnionych kosztów obsługi zadłużenia, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

W dniu 19 września 2011 r. we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, na podstawie art. 42e ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe wstąpił (...) S.A. Następnie z dniem 31 grudnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. połączył się zgodnie z art. 124 ustawy – Prawo bankowe oraz w trybie ustawy – Kodeks spółek handlowych z (...) S.A. Wskutek niniejszego połączenia nastąpiło przeniesienie całego majątku (...) S.A. jako banku przejmowanego na rzecz (...) Bank (...) S.A. jako banku przejmującego. (...) Bank (...) z siedzibą w W. wykonujący działalność w ramach oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. w W..

W trakcie trwania umowy powód otrzymywał zmiany Regulaminu wiążące się z jego umową, m.in. określające sposób ustalania kursów walut w pozwanym banku.

dowód: pisma wraz ze zmianami Regulaminu k.359, 361, 363-364, 366, 367-372, 374-378

W dniu 14 grudnia 2011 r. strony zawarły aneks do umowy, którym zmieniły m.in. § 2 ust. 2 umowy (przedmiot finansowania), § 7 ust. 1 umowy (przedmiot zabezpieczenia), § 9 umowy (oświadczenie o poddaniu się egzekucji), załącznik do umowy „Oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki”, który zastąpiono nowym Załącznikiem, § 16 Regulaminu dotyczący prawnych zabezpieczeń kredytu, § 18 Regulaminu dotyczący ponoszenia opłat związanych z zabezpieczeniem przejściowym.

dowód: aneks k.100-103 i k.337-338

Kolejny aneks do umowy strony zawarły w dniu 21 sierpnia 2014 r. Na wniosek kredytobiorcy zmieniono sposób spłaty kredytu, w ten sposób, że spłata kredytu będzie następowała w walucie obcej CHF. W § 4 aneksu wskazano, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu indeksowanego do waluty obcej kwota wcześniejszej całkowitej lub częściowej spłaty wymaga określenia przez kredytobiorcę w PLN bądź w CHF. Aneks był wolny od opłaty (§ 7 umowy).

dowód: aneks k.104-106 i k.340-341

Powód początkowo spłacał kredyt w PLN, od 30 sierpnia 2014 r. spłaca kredyt w CHF (dowód: zaświadczenie k.216-217, historia konta k.218-226).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego (fakt powszechnie znany, a także Dziennik Urzędowy NBP k.413-415, 417-419). Średnie kursy NBP nie są kursami transakcyjnymi.

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna). Wzrost kursu CHF spowodował istotny spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 4,265% do 0,4138% od stycznia 2020 r. (dowód: historia indeksów k.216-217).

Pismem z dnia 26 marca 2020 r. powód skierował do pozwanego banku przedsądowe wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 131.443,80 PLN oraz kwoty 27.144,80 CHF pobranej nienależnie w związku z nieważną umową kredytową albo do zwrotu kwoty 77.477,71 PLN tytułem nienależnie pobranych rat spłaty kredytu w zawyżonej wysokości z powodu nieuczciwych postanowień umownych.

dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k.107-108 wraz z załącznikami k.109-115

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły również zeznania świadka A. S. – pracownika pozwanego banku, które Sąd uznał za wiarygodne. Były one bowiem spójne, jasne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Pomimo faktu, że świadek nie brał bezpośrednio udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy, jak również nie był w 2007 r. zatrudniony w pozwanym banku, to przedstawił wewnętrzne procedury obowiązujące w pozwanym banku dotyczące zaciągania kredytów indeksowanych kursem CHF.

Oceniając zeznania powoda Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie co do braku negocjowania szczegółowych warunków umowy oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powoda co do zakresu informacji, jakie powód otrzymał od doradcy kredytowego i jego braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia. Zeznania powoda pozostają bowiem w sprzeczności z oświadczeniami, które złożył zarówno na etapie składania wniosku o kredyt (oświadczenie z 19 grudnia 2006 r.) jak i zawierania umowy (oświadczenie z 26 stycznia 2007 r.), w których potwierdził, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego oraz ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Powód mógł nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Wiedział natomiast, że wzrost ten przełoży się na wysokość raty spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia przy przeliczaniu go na złoty polski.

W kontekście powyższych oświadczeń nie można dać wiary zeznaniom powoda, że nie wiedział na czym polega mechanizm indeksacji, że saldo kredytu jest wyrażone w walucie obcej i że wahania kursów mają wpływ nie tylko na wysokość raty, ale i wysokość zobowiązania powoda, tym bardziej, że w przypadku umowy zawartej przez powoda saldo kredytu w walucie obcej było wyrażone już w umowie i oznaczone konkretną kwotą CHF.

W oświadczeniu z dnia 19 grudnia 2006 r. w sposób zrozumiały pod względem gramatycznym i ekonomicznym wskazano, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie. Z oświadczenia jasno też wynika, że bank stosuje własne kursy. Analogiczny zakres informacji znalazł się

w oświadczeniu powoda z dnia 26 stycznia 2007 r. złożonym na etapie zawierania umowy. Zauważyć należy, że pomiędzy złożeniem wniosku a zawarciem umowy minął ponad miesiąc. Powód miał wystarczająco dużo czasu na przeanalizowanie oferty banku i podjęcie świadomej decyzji. Powód potwierdził otrzymanie Regulaminu już na etapie wnioskowania

o kredyt. Mógł zatem na spokojnie zapoznać się z jego treścią i wyjaśnić ewentualne wątpliwości co do działania mechanizmu kredytu indeksowanego. Z powyższych względów nie jest prawdopodobne, aby powód nie analizował zawieranej umowy pod względem ekonomicznym, nie kalkulował opłacalności zawieranej umowy i związanego z nią ryzyka walutowego. Sąd nie dał też wiary zeznaniom powoda, że nie miał zdolności na kredyt

w PLN. W czasie zawierania przez powoda umowy obowiązywała już Rekomendacja S, która wymagała wyższej zdolności na kredyt w CHF niż w PLN. Ponadto z treści oświadczenia wynika, że przedstawiono mu ofertę kredytu złotowego, którą odrzucił.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z pozostałych złożonych przez strony dokumentów wymienionych w postanowieniu z dnia 8 czerwca 2022 r. albowiem nie stanowiły one dowodu w rozumieniu art.

227 k.p.c. bądź nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Służyły wyłącznie wzmocnieniu argumentacji prawnej przedstawionej w sprawie przez stronę. Sąd oddalił także wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności przez niego wskazane jako niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania głównego o ustalenie i zapłatę, a także częściowo w zakresie żądania ewentualnego o ustalenie i w całości żądania ewentualnego o zapłatę.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu denominowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego należy poszukiwać w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt hipoteczny powoda, Sąd doszedł do wniosku, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu – 128.130,84 CHF (§ 2 ust. 1), walutę kredytu – CHF (§ 2 ust. 1), przeznaczenie kredytu (zakup własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu oraz miejsca postojowego w garażu – § 2 ust. 2 i 5), okres kredytowania – 360 miesiące (§ 2 ust. 3 umowy), terminy

i zasady zwrotu kredytu przez powoda przy zastosowaniu klauzuli przeliczeniowej (§ 6 ust. 1 umowy i § 9 ust. 2 Regulaminu), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 3) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu (§ 2 ust. 4 umowy i § 4 umowy).

Przedmiotowa umowa nie może być uznana za nieważną ze względu na jej postanowienia, które przewidują przeliczenie waluty kredytu (CHF) przy jej wypłacie na złote polskie przy wykorzystaniu kursu kupna dla waluty CHF obowiązującego w banku w dniu uruchomienia kredytu (§ 4 ust. 1 Regulaminu i § 7 ust. 4 Regulaminu) oraz rat kredytu wyrażonych w CHF na PLN przy wykorzystaniu kursu sprzedaży waluty, obowiązującego w banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 2 Regulaminu) – nie określając ściśle zasad wyznaczania tych kursów. Przywołane postanowienia umowy nie sprawiają bowiem, że świadczenia stron umowy pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona ściśle w CHF (walucie kredytu), i w tej walucie zostały określone raty w harmonogramie spłat. Sąd

w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że przeliczenia kwoty kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych z CHF na PLN stanowiły jedynie dodatkowe postanowienia umowne, niezmiennające charakteru kredytu. Mechanizm przeliczenia jest związany jedynie ze sposobem wykonania umowy i nie prowadzi do braku określenia zobowiązań stron, tj. kwoty kredytu udostępnionej kredytobiorcy oraz kwot rat kredytowych wyrażonych w CHF podlegających spłacie w PLN według kursu sprzedaży walut określonego przez bank w tabeli kursów. Przywołane postanowienia umowne nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona dokładnie w CHF i taką kwotę wraz z odsetkami powód był zobowiązany zwrócić bankowi. Raty kredytu są wyrażone w CHF, a zatem świadczenie powoda jest również precyzyjnie określone. Postanowienia dotyczące przeliczeń na złotówki nie stanowią zatem głównych świadczeń stron.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu nie budziła wątpliwości dopuszczalność zawierania umów kredytu w walucie obcej. Kwestię tę wyjaśniał już wielokrotnie Sąd Najwyższy, a powtórzył w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, wskazując, że zastrzeżenie w umowie, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.).

Powód, jak już wyżej wskazano, zawarł umowę kredytu denominowanego we franku szwajcarskim. Kwota kredytu została wyrażona w umowie w walucie CHF (128.130,84 CHF). Z umowy wynika również, że zmienne oprocentowanie kredytu miało być obliczane na podstawie wskaźnika LIBOR właściwego dla franków szwajcarskich. Powyższe prowadzi do jednoznacznej konstatacji, że zgodną wolą stron było określenie kwoty kredytu w walucie obcej, a konkretnie w CHF. Frank szwajcarski był zatem walutą kredytu, a nie, jak próbowała dowodzić strona powodowa, miernikiem wartości. Uznając, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy jest suma pieniężna wyrażona we frankach szwajcarskich, brak jest podstaw do stwierdzenia, że doszło do naruszenia art. 353¹ k.c. Powtórzyć należy raz jeszcze, że strony jednoznacznie określiły w umowie kwotę kredytu we frankach szwajcarskich i taką kwotę powód zobowiązał się zwrócić bankowi wraz z oprocentowaniem, którego zasady ustalania zostały określone w umowie. Zatem wysokość świadczeń stron była oznaczona

w sposób stały, niezależny od strony pozwanej, w walucie kredytu, którą był frank szwajcarski. Bank wykonał umowę albowiem postawił do dyspozycji powoda kwotę kredytu 128.130,84 CHF, wypłacając ją w PLN, a kredytobiorca dzięki środkom z kredytu zrealizował swój cel albowiem nabył lokal mieszkalny.

Wskazać też należy, że badana umowa nie narusza zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy. Przepis ten stanowił, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (Dz. U. z 2019 r., poz. 160). Ustawa ta, w ówczesnym brzmieniu, ustanawiała ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który to obrót, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć

jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. W ocenie Sądu posłużenie się terminem „dokonywanie rozliczeń w walutach obcych”, nie oznacza konieczności dokonywania płatności w walutach obcych. Wobec określenia kwoty kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, że rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej ze względu na stosowanie klauzul przeliczeniowych. Jednocześnie art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego stanowił, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji należy wskazać, że w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., a tym samym dopuszczalne było zawarcie kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Niezależnie od tego, od 1 października 2002 r. w obrocie prawnym obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z dnia 3 września 2002 r. (Dz. U. Nr 154, poz. 1273), wydane na podstawie art. 7 Prawa dewizowego, w którym w § 12 Minister Finansów zezwolił na dokonywanie w kraju między rezydentami rozliczeń w euro i innych walutach wymiennalnych, o ile jedną ze stron jest konsument. Oznacza to, że przedmiotowa umowa nie naruszała art. 358 § 1 k.c.

Badana umowa nie zawierała żadnych klauzul waloryzacyjnych ani indeksacyjnych. Powód próbuje na siłę, choć nieudolnie wykazać, że zawarta przez niego umowa zawierała mechanizm indeksacji. Podnoszona przez powoda argumentacja dotycząca dopuszczalności stosowania w umowach klauzul waloryzacyjnych jest zatem zbędna i irrelevantna dla oceny ważności kwestionowanej umowy. Strona powodowa myli naturę kredytu w kontekście jego waluty ze sposobem realizacji umowy polegającym na możliwości wypłaty i spłaty kredytu w innej walucie. Strony na zasadzie swobody umów, bo taka była ich wola, zdecydowały się na dokonanie przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu na złoty polski i wypłacenie jej na rachunek dewelopera. Obie strony pozostawały w zgodzie co do samego faktu dokonania tego przeliczenia. Powód wskazał pozwanemu bankowi jako rachunek do wypłaty kredytu rachunek bankowy prowadzony w złotych polskich, a zatem dla obu stron było bezsporne i oczywiste już w dacie podpisywania umowy, niezależnie od późniejszej dyspozycji kredytobiorcy, że wypłata kredytu udzielonego w CHF ma nastąpić w innej walucie.

Odnosząc się natomiast do argumentacji dotyczącej nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., należy wskazać, że kredytobiorca został poinformowany o tym ryzyku w sposób precyzyjny i zrozumiały pod względem gramatycznym i ekonomicznym. Już przy składaniu wniosku o kredyt w CHF, a następnie przy podpisywaniu umowy kredytu, w której kwota kredytu została wyrażona w walucie obcej powód złożył na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są mu postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, jest świadomy, że: ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie. Brak symulacji zmiany wysokości salda w przeliczeniu na złotówki nie dowodzi braku rzetelnej informacji w zakresie ryzyka kursowego. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S i była dostateczna. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie

w złej wierze, podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powoda informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla niego niejasne i niezrozumiałe, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym. Powód miał wykształcenie wyższe prawnicze. Mało jest prawdopodobne, aby powód nie miał wiedzy co do nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych i politycznych. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Nie można też nie zauważyć, że umowa przewidywała zmianę waluty kredytu na wniosek kredytobiorcy. Powód miał zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało mu wyeliminować ryzyko. Powód z tego narzędzia nie skorzystał kiedy po raz pierwszy ziszcilo się ryzyko kursowe w II połowie 2008 r. po upadku L. B.. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzeczniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorca uznał prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się z oświadczeniami składanymi na etapie wnioskowania o kredyt i zawierania umowy oraz z treścią umowy pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie i sprzedaży przy spłacie. Podzielenie twierdzeń powoda, że nie wiedział na jaki rodzaj produktu się decyduje oznaczałoby zrównanie jego sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie robi, skutek będzie ten sam – konsument nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorcę pouczono pisemnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powód miał ofertę kredytu złotowego, na którą się nie zdecydował. Kredyty złotowe były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR, co umożliwiała wcześniejszą spłatę kredytu. Niższe oprocentowanie neutralizowało wzrost kursu waluty CHF, czego najdobitniej dowodzi spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 4,265% do 0,4138% od stycznia 2020 r. Przeświadczenie powoda, że ryzyko kursowe się nie ziszcilo było nieuzasadnione i nie może wyłączać odpowiedzialności powoda za podjętą decyzję. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzut nielojalnego postępowania względem kredytobiorcy poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Odnosząc się do zarzutu powoda nie stosowania przez bank kursów NBP dla przeliczenia świadczeń stron, należy wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a NBP ustala bieżące kursy średnie właśnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego, a nie odwrotnie. Podstawę prawną ustalania własnych kursów przez banki stanowi art. 111 Prawa bankowego, który jednocześnie nakłada obowiązek ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy

w kantorach czy ceny towarów w sklepach. W 2007 r. na rynku było wiele ofert kredytów różnych banków. Powód miał zatem możliwość wyboru takiej oferty, która jego satysfakcjonowała.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powód wiedział, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z oświadczeń złożonych przez powoda zarówno na etapie wnioskowania o kredyt jak i zawierania umowy oraz z samej umowy. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodem okoliczność, że pomiędzy powodem a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodowi kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powód chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musiał ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Sąd nie podzielił argumentacji powoda, że umowa narusza art. 358 k.c. i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Sąd nie podzielił również argumentacji powoda, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodowi w PLN. Powód zaciągnął bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonał tego wyboru, mógł wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z § 2 ust. 1 umowy. Powód jest zatem obowiązany uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie. W § 5 ust 2 Regulaminu wyraźnie wskazano, że odsetki są naliczane codziennie od bieżącego salda zadłużenia, przy założeniu, że rok ma 365 dni, a miesiąc rzeczywistą ilość dni. Odsetki od kredytu naliczane są od dnia uruchomienia kredytu (ust. 3).

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Kwestionowana przez powoda umowa nie narusza art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Umowa kredytu denominowanego nie jest instrumentem finansowym. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. C-312/14 jednoznacznie przesądził, że kredyt denominowany do CHF nie jest instrumentem pochodnym (finansowym). Trybunał wskazał, że artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 93/22/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu

niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa

w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty. Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Nieważności umowy nie przesądza uregulowanie wielu istotnych kwestii

w Regulaminie, który mógł zostać zmieniony w każdej chwili przez pozwanego bank. Taki sposób uregulowania stosunku cywilnoprawnego jest dopuszczalny w praktyce. Regulamin miał charakter komplementarny wobec umowy, zaś istotne parametry zobowiązania były ujęte w umowie, a Regulamin jedynie je uszczegóławiał.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu denominowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w CHF

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu denominowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągnięcia zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powód miał taką świadomość, co potwierdzają podpisane przez niego oświadczenia z 19.12.2006 r. i 26.01.2007 r. Co więcej, pozwanemu nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powoda, jak również działania w złej wierze. Powód otrzymał należytą informację, także w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodowi informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane

z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powód zaciągając kredyt na 30 lat musiał być świadomy braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu denominowanego w walucie CHF powód podjął z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Nie można też pominąć, że powód otrzymał skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu w dowolnym czasie wykonywania umowy.

W rezultacie należy stwierdzić, że powód nie wykazał, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu, walutowości ani zasad współżycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powoda postanowień § 2 ust. 1 umowy, § 4 ust. 1 in fine Regulaminu, § 7 ust. 4 Regulaminu, § 9 ust. 2 Regulaminu, § 13 ust. 7 Regulaminu i § 21 ust. 3 Regulaminu należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektyw nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględnić wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353¹ czy art. 388 k.c.). Stanowią one wyraz implementacji w prawie polskim dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, są zobowiązane tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwała sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy, a okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania

przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest

w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony

z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r.,

I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny

w W. stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powoda przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania w walucie obcej. Zauważyć bowiem należy, że powód na etapie składania wniosku o kredyt, a następnie zawierania umowy złożył oświadczenie, że jest świadomy ponoszenia ryzyka walutowego związanego z wybranym produktem kredytowym i możliwego wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej oraz zadłużenia

w przeliczeniu na PLN. Wnioskodawca oświadczył również, że przedstawiono mu ofertę kredytu złotowego, którą odrzucił. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powodowi na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych.

Powód indywidualnie uzgodnił kwotę kredytu, walutę kredytu (powodowi przedstawiono ofertę kredytu złotowego, którą odrzucił), okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powód mógł wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR).

Kwota kredytu powoda wyrażona w CHF stanowiła główny przedmiot umowy. Została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym i zrozumiałym językiem. § 2 ust. 1 umowy nie podlegał zatem badaniu w trybie art. 385¹ k.c.

Jak już wyżej wskazano brak jest podstaw do przyjęcia, że kwestionowane przez powoda mechanizmy przeliczeniowe określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orzeczeniu z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Kwestionowane klauzule przeliczeniowe wprowadzają jedynie mechanizm przeliczenia – w określonej w niej sytuacji – świadczenia głównego banku (wyplacanej kwoty kredytu) na złote polskie, a także świadczenia kredytobiorcy na złote polskie. Chociaż problem przeliczania kwoty kredytu

z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą kredytu, to brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy bez uzgodnienia, których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzula przeliczeniowa zawarta w umowie nie jest postanowieniem o charakterze przedmiotowo istotnym (*essentialia negotii*), zatem może być objęta kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Należało zatem ocenić kwestionowaną przez stronę powodową klauzulę umowną w świetle pozostałych przesłanek abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów kredytobiorcy jako konsumenta.

Powód nie negocjował sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znał metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy postanowienia § 4 ust. 1 *in fine* Regulaminu, § 7 ust. 4 Regulaminu i § 9 ust. 2 Regulaminu

w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. W okolicznościach niniejszej sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany

w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny czy poprzez wprowadzenie klauzul zawartych w § 4 ust. 1 *in fine* Regulaminu, § 7 ust. 4 Regulaminu i § 9 ust. 2 Regulaminu doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powód zawarł umowę kredytu w CHF. Jak już wyżej wskazano w § 2 ust. 1 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 128.130,84 CHF. W § 4 ust. 1 Regulaminu wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnieskuje o

kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, że wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W takim przypadku kwota kredytu w umowie zostaje ustalona w walucie obcej na podstawie kursu kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w dniu sporządzenia umowy. Natomiast w § 7 ust. 4 Regulaminu wskazano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie

z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, a saldo zadłużenia z tytułu kredytu jest wyrażone w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W chwili ustalania salda kredytu w CHF powód miał możliwość zweryfikowania kursu kupna obowiązującego w banku i oceny opłacalności zawieranej umowy. Tabele kursowe były bowiem publikowane w miejscu ogólnodostępnym. Choć zatem powód nie miał wiedzy w jaki sposób bank ustala kursy mógł dokonać racjonalnej oceny zawieranej umowy. Odnosząc się natomiast do wypłaty poszczególnych transz w PLN wskazać należy, że były one uruchamiane na skutek dyspozycji powoda. Powód wydając dyspozycję wypłaty kredytu miał możliwość zweryfikowania w tabeli kursowej banku kursu kupna CHF. Miał zatem obiektywną możliwość ustalenia kwoty, która zostanie mu wypłacona w złotych. Nie można również nie zauważyć, że powód miał możliwość negocjowania kursu stosowanego do wypłaty, o czym świadczy użyte w § 7 ust. 4 Regulaminu sformułowanie „wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna”. Powód nie zakwestionował dokonanych przez bank przeliczeń niezwłocznie po ich dokonaniu. Umowa została przez pozwanego wykonana. Wypłacił bowiem powodowi równowartość umówionej kwoty kredytu wyrażonej w CHF. Interes ekonomiczny powoda

w postaci celu kredytowania został w pełni zaspokojony, gdyż skutkiem oddania do dyspozycji powoda kwoty kredytu było zaspokojenie jego potrzeb (sfinansowanie nabycia lokalu). Fakt, że kredyt – zgodnie z wolą stron – został wypłacony w złotych nie zmienia tego, że kredyt został udzielony w walucie obcej i konkretna kwota kredytu w CHF została wskazana w umowie. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powoda, a umowa nie została wykonana, gdyż powód nie otrzymał CHF. Na etapie zawierania umowy powód nie był zainteresowany wypłatą kwoty kredytu w CHF albowiem musiał zapłacić cenę nabycia lokalu w PLN. Był natomiast zainteresowany kredytem w walucie obcej z uwagi na niższy koszt takiego kredytu. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów

konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnych kursów do przeliczania rat kapitałowo-odsetkowych wyrażonych w CHF na PLN. Raty kredytu były wyrażone w walucie CHF (§ 9 ust. 2 Regulaminu). Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Powodowi narzucono spłatę kredytu w złotych po kursie sprzedaży banku. W umowie i Regulaminie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla powoda określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie

i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i znacząco naruszają interesy powodów. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienia § 9 ust. 2 Regulaminu i § 13 ust. 7 Regulaminu w zakresie w jakim narzuca powodowi spłatę rat w złotych oraz wcześniejszą spłatę kredytu po kursie sprzedaży z tabeli banku, przy braku możliwości spłaty raty i wcześniejszej spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, a także postanowienie § 21 ust. 3 Regulaminu w zakresie w jakim dopuszcza zamianę waluty kredytu indeksowanego do waluty obcej postawionego w stan natychmiastowej wymagalności na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną Tabelą obowiązującą w banku. Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17) nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście skorzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też argumentację pozwanego, że kursy walut nie były przez niego ustalane w sposób arbitralny, dowolny i jednostronny, lecz w oparciu o obowiązujące w danym czasie kursy na rynku międzybankowym, Sąd uznał za irrelevantną dla oceny prawnej wyżej wskazanego postanowienia umownego.

Stwierdzenie abuzywności § 9 ust. 2 Regulaminu w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy, podobnie jak uznanie za

niedozwolone postanowien § 13 ust. 7 Regulaminu i § 21 ust. 3 Regulaminu. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika

z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne,

a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu z umowy § 9 ust. 2 Regulaminu w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotówkach po kursie sprzedaży z tabeli banku umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej (§ 9 ust. 2 Regulaminu), a kredytobiorcy zobowiązali się spłacać raty kredytu obejmujące część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie (§ 6 umowy). Jak wynika z powyższego umowa mogła i może być dalej wykonywana, z tymże powód zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinien był spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. W takim przypadku nie powstaje konieczność uzupełnienia umowy innym postanowieniem. Nie powstaje bowiem żadna luka w umowie, skoro od początku powód miał świadomość wysokości jego zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Po wyeliminowaniu postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałyby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorcy i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat. Wyeliminowanie postanowienia § 13 ust. 7 Regulaminu oznacza wcześniejszą spłatę kredytu w CHF, a niezwiązanie powoda postanowieniem skutkuje brakiem możliwości zmiany waluty kredytu w przypadku postawienia kredytu w stan natychmiastowej wykonalności.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania zwrotu wszystkich wpłaconych przez kredytobiorcę na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany bank nie był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda z tytułu wykonania tej umowy. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c.

Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorcę miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności § 9 ust. 2 Regulaminu w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, zauważyć należy, że powód nie wykazał, że bank pobierając od niego raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast w CHF wzbogacił się jego kosztem. Po pierwsze, zauważyć należy, że w pozwanym banku już od lipca 2009 r. istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Powód z tej opcji nie skorzystał. Nie skorzystał z tej opcji nawet po wejściu w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw umożliwiającej spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego i ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy. Mało jest zatem prawdopodobne by powód już wówczas nie interesował się swoim kredytem. Powód zdecydował się na spłatę kredytu bezpośrednio po kursie CHF dopiero od sierpnia 2014 r. Po drugie, nie udowodnił, że we wskazanym okresie był w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną. W ocenie Sądu nie jest również zasadne stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, gdyż w istocie kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu

i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385¹ § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Z powyższych względów żądanie ewentualne pozwu nie może być również uwzględnione na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód nie udowodnił wysokości szkody jaką poniósł na skutek stosowania przez bank własnych kursów sprzedaży do przeliczenia raty w CHF na PLN.

Żądanie powoda należy również uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. Powód wykorzystał środki kredytu, a umowę kwestionuje dopiero po kilkunastu latach, kiedy stwierdził, że przestała być ona dla niego opłacalna z uwagi na wysoki kurs CHF, pomijając jednocześnie niskie oprocentowanie jaki minimalizuje wysoki kurs CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powód w nieznacznym stopniu utrzymał się co do swoich roszczeń, wobec czego Sąd w całości obciążył go kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego dla strony pozwanej, które wyniosły 10.817 zł, co wynika z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.